

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 kwietnia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XIV Wydział Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący:	SSO Artur Fryc
Protokolant:	Bartłomiej Fachinetti

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 22 marca 2016 r. w Warszawie

sprawy z odwołania **W. M.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych (...) w W.**

o emeryturę

na skutek odwołania **W. M.**

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) w W.

z dnia 5 grudnia 2014 r., nr (...)

1. zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznaje odwołującemu się **W. M. prawo do emerytury od dnia 14 września 2014 r.**

i stwierdza, że organ rentowy nie p onosi odpowiedzialności za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji;

2. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) w W. na rzecz odwołującego się **W. M. kwotę 60,00 zł (sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego**

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 5 grudnia 2014 roku, znak (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) w W. odmówił **W. M.** prawa do emerytury przyznawanej na podstawie art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. 2013.1440).

W uzasadnieniu decyzji organ rentowy wyjaśnił, iż ubezpieczony na dzień 1 stycznia 1999 roku nie udowodnił okresów składkowych i nieskładkowych w wymiarze 25 lat oraz pracy w szczególnych warunkach, lub o szczególnym charakterze w wymiarze 15 lat. ZUS wskazał, że staż sumaryczny **W. M.** wynosi 23 lata 6 miesięcy i 9 dni, a staż w szczególnych warunkach 5 lat 7 miesięcy i 16 dni.

ZUS nie wyjaśnił jakich okresów nie uwzględnił do stażu sumarycznego oraz do stażu pracy w warunkach szczególnych, lub o szczególnym charakterze.

W dniu 12 stycznia 2015 roku **W. M.** odwołał się od tej decyzji, zaskarżając ją w całości. Wniósł o jej zmianę, poprzez przyznanie mu prawa do emerytury na podstawie art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, a także zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swojego stanowiska odwołujący się wyjaśnił, że od 16 roku życia pracował w gospodarstwie rolnym swoich rodziców i stan taki trwał do czasu podjęcia pierwszej pracy w Spółdzielni (...) w S. w dniu 18 kwietnia 1975 roku.

Odwołujący się wskazał również, że pracował w warunkach szczególnych w pełnym wymiarze czasu pracy w okresie od 18 kwietnia 1975 roku do 16 lutego 1977 roku, a także w okresach od 15 stycznia 1979 roku do 31 października 1982 roku w Spółdzielni (...) w S. z przerwą na służbę wojskową, a także w okresie od 2 listopada 1982 roku do 30 czerwca 1987 roku w (...) Sp. z o.o. w W. oraz od 17 lipca 1987 roku do 24 marca 1992 roku w (...)w S.. Na potwierdzenie powyższego odwołujący się przedłożył dokumenty w postaci świadectw pracy oraz wniósł o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z przesłuchania świadków.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, czym podtrzymał swoje stanowisko wyrażone w zaskarżonej decyzji i jej uzasadnieniu.

W lakonicznym uzasadnieniu ZUS nie wyjaśnił jakich okresów pracy odwołującego się nie zaliczył do stażu pracy w warunkach szczególnych oraz stażu sumarycznego, a jedynie wyjaśnił, że istnieje możliwość przeprowadzenia dowodu z przesłuchania świadków na okoliczność wykonywania pracy w gospodarstwie rolnym rodziców do czasu podjęcia pierwszego zatrudnienia.

Na rozprawie poprzedzającej wydanie wyroku strona odwołująca się podtrzymała swoje dotychczasowe stanowisko i wniosła o zmianę zaskarżonej decyzji. W imieniu organu rentowego mimo prawidłowego zawiadomienia o terminie rozprawy nikt się nie stawił i nie zajął ostatecznego stanowiska w sprawie.

(decyzja, k. 31 akt emerytalnych, odwołanie, k. 2-4 akt sprawy, odpowiedź na odwołanie, k. 16-17 akt sprawy)

Sąd Okręgowy w Warszawie XIV Wydział Ubezpieczeń Społecznych ustalił następujący stan faktyczny:

W. M. (ur. (...)) w dniu 24 września 2014 roku złożył do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) w W. wniosek o emeryturę. Nie jest członkiem Otwartego Funduszu Emerytalnego i uprzednio zgłaszał wniosek o ustalenie kapitału początkowego. Nie zgłaszał wcześniej wniosku o emeryturę do ZUS, KRUS, Zakładu Emerytalno-Rentowego MSW, Wojskowego Biura Emerytalnego, Biura Emerytalnego Służby Więziennej, ani jednostki organizacyjnej wymiaru sprawiedliwości. Ubezpieczony nie pozostawał w stosunku pracy i nie zamierza osiągać przychodów w wysokości powodującej zawieszenie prawa do emerytury, niepowodującej zawieszenia, lub zmniejszenia emerytury, czy też powodującej jej zmniejszenie. Ubezpieczony do wniosku załączył również informację dotyczącą okresów składkowych i nieskładkowych ZUS RP-6, a także dokumentację na potwierdzenie wykonywania przezeń pracy.

W. M. ukończył jedynie ośmioklasową szkołę podstawową. Jego edukacja trwała rok dłużej, aniżeli wynikało to z programu nauczania, gdyż ze względu na słabe wyniki w nauce powtarzał piątą klasę. Po ukończeniu szkoły podstawowej odwołujący się rozpoczął pracę w gospodarstwie rolnym swoich rodziców o powierzchni 0,95 ha fizycznego, co stanowi 1,4865 ha przeliczeniowego.

Pracując w gospodarstwie rolnym ubezpieczony wykonywał poranny obrządek, tj. przygotowywał pasze, karmił zwierzęta, a także wykonywał czynności związane z utrzymaniem czystości w pomieszczeniach. W gospodarstwie były dwie, lub trzy świny, koza i około trzydziestu kur. Wiosną wykonywał prace związane z „wywożeniem i rozrzuceniem” obornika, przy czym prace te wykonywane były pomocy konia. Rodzice odwołującego się nie mieli żadnych maszyn. Po rozwiezieniu i rozrzuceniu obornika pole należało zaorać pługiem, potem wykonać bronowanie oraz redliny. Następnym etapem było sadzenie upraw, a

wszystko odbywało się ręcznie. W gospodarstwie tym były uprawiane ziemniaki, marchew buraki, pietruszka, cebula, a także dymka.

W gospodarstwie nie siano zboża. Zdecydowaną większość czynności W. M. wykonywał samodzielnie ze względu na zły stan zdrowia rodziców. Czynności te wykonywał również ręcznie ze względu na brak sprzętu. Zimą w gospodarstwie robiono remonty, przygotowanie sprzętu do wiosny, przygotowanie i zabezpieczenie kopców na warzywa, a także przygotowywanie zebranych plonów do sprzedaży. Odwołujący się nigdzie nie wyjeżdżał zarówno latem jak i zimą. Dwaj bracia odwołującego się (jeden młodszy, a drugi starszy od niego o dwa lata) nie pomagali w gospodarstwie, gdyż w tym czasie się uczyli. Sporadycznie pomagali jedynie przy sianiu. Rodzice odwołującego się nie korzystali z pomocy i nie wynajmowali maszyn rolniczych. W ten sposób ubezpieczony pracował do czasu podjęcia pierwszej pracy, tj. od 18 kwietnia 1975 roku.

Od tego czasu do dnia 16 lutego 1977 roku odwołujący się pracował w warunkach szczególnych jako kierowca ciągnikowy w Spółdzielni (...) w S.. Od dnia 18 lutego 1977 roku do dnia 15 grudnia 1978 roku ubezpieczony odbywał zasadniczą służbę wojskową. Do pracy w Spółdzielni (...) na stanowisku kierowcy ciągnikowego powrócił w dniu 15 stycznia 1979 roku i pracował tam do dnia 31 października 1982 roku.

W dniu 2 listopada 1982 roku W. M. podjął pracę kierowcy w Społecznym Zjednoczeniu (...) Wytwórnia (...) w K. i pracował tam w warunkach szczególnych do 30 czerwca 1987 roku. W tym czasie odwołujący się w prowadził samochody ciężarowe marki K. o ładowności 18 ton razem z przyczepą, przewożąc po terenie Polski surowce, pasty do podłóg, benzyny, rozpuszczalniki i woski i inne substancje chemiczne produkowane, bądź służące do produkcji w (...) Sp. z o.o. w W.. U tego pracodawcy odwołujący się wykonywał pracę w pełnym wymiarze czasu pracy, nie miał dłuższych przerw ani urlopów bezpłatnych.

W dniu 13 lipca 1987 roku ubezpieczony podjął pracę w warunkach szczególnych jako kierowca w Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w S. i pracował tam w pełnym wymiarze czasu pracy do dnia 24 marca 1992 roku. W tym czasie wykonując swoje obowiązki odwołujący się prowadził samochód ciężarowy marki K. o ładowności 18 ton włącznie z przyczepą. Był to ten sam pojazd, którym wykonywał swoje obowiązki na rzecz poprzedniego pracodawcy, albowiem Spółdzielnia kupiła ten pojazd wraz z zatrudnieniem odwołującego się. W tym czasie W. M. przewoził truskawki oraz przetwory do produkcji. Spółdzielnia wynajmowała ubezpieczonego również do Fabryki (...) w O., gdzie przewoził przewody, surowce, ołów, drut aluminiowy, miedź, a także pertozele. Nie miał w tym czasie dłuższych przerw w pracy, ani okresów urlopów bezpłatnych.

(całokształt okoliczności sprawy, w tym: wniosek o emeryturę, k. 1-9 akt emerytalnych, świadectwo pracy, k. 15 akt emerytalnych, druk RP-6, k. 11-13, dokumentacja potwierdzająca okresy pracy, k. 15-25 akt emerytalnych, zeznania odwołującego się, k. 111v-113 akt sprawy, zeznania świadków: J. O., k. 102-103 akt sprawy, Z. S., k. 104-105 akt spraw, świadectwo pracy oraz RP-7, k. nienumerowane akt kapitałowych, książeczka wojskowa, k. 4-5 akt kapitałowych, świadectwo pracy, k. 7 akt kapitałowych, Rp-, k. 8 akt kapitałowych, zeznania świadków: M. S., J. K., B. M. oraz K. S., k. 78-80v akt sprawy, zeznania S. S., k. 106 akt spraw)

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy w Warszawie ustalił na podstawie całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w aktach niniejszej sprawy, a także akt emerytalnych i kapitałowych oraz zeznań świadków oraz odwołującego się.

Żadna ze stron nie kwestionowała wartości dowodowej dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy oraz aktach ZUS, a nadto brak jest jakichkolwiek podstaw by podważać ich rzetelność czy prawidłowość.

Także zeznania świadków są zbieżne z całym materiałem dowodowym zgromadzonym w aktach niniejszej sprawy i w istocie potwierdzają, że odwołujący się od ukończenia 16 roku życia do czasu podjęcia pierwszej pracy wykonywał pracę

w gospodarstwie rolnym swoich rodziców, a w okresach pracy na rzecz (...) Zjednoczenia (...) w K., a także w (...) w S. wykonywał pracę w warunkach szczególnych jako kierowca samochodów ciężarowych o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony.

W związku z powyższym w ocenie Sądu wszystkie zgromadzone w aktach sprawy dowody są wiarygodne, nie budzą zastrzeżeń ani wątpliwości, a tym samym zasługiwały na to, aby uczynić je podstawą ustaleń faktycznych.

Sąd Okręgowy w Warszawie XIV Wydział Ubezpieczeń Społecznych zważył, co następuje:

Odwołanie W. M. należało uwzględnić. Tym samym zaskarżoną i rozpoznawaną w niniejszym postępowaniu decyzję jako błędną należało zmienić i przyznać W. M. prawo do emerytury od dnia 14 września 2014 roku.

Na wstępie należy przytoczyć przepisy prawa materialnego mające zastosowanie na gruncie niniejszej sprawy.

Stosownie do § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U.nr 8, poz. 43) pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienionych w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki: osiągnął wiek emerytalny wynoszący: 55 lat dla kobiet i 60 lat dla mężczyzn oraz ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Zgodnie natomiast z § 3 cytowanego rozporządzenia za okres zatrudnienia wymagany do uzyskania emerytury, zwany dalej „wymaganym okresem zatrudnienia”, uważa się okres wynoszący 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn, liczony łącznie z okresami równorzędnymi i zaliczanymi do okresów zatrudnienia.

W § 2 ust. 1 rozporządzenia wskazano, że „okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy”.

Z powyższego wynika, iż odwołujący się nabyłby prawo do wcześniejszej emerytury w przypadku łącznego spełnienia przesłanek:

- ukończenia wieku 60 lat
- legitymowania się łącznym okresem ubezpieczenia w wymiarze co najmniej 25 lat, przypadającym na dzień 1 stycznia 1999 roku;
- legitymowania się 15 letnim okresem pracy wykonywanej w szczególnych warunkach, przypadających na dzień 1 stycznia 1999 roku;
- nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego;

Poza kwestią sporną jest przesłanka wieku, bowiem ubezpieczony ukończył 60 rok życia. Poza sporem jest również to, że W. M. nie przystąpił do Otwartego Funduszu Emerytalnego.

Organ rentowy zaskarżoną decyzją uwzględnił staż sumaryczny odwołującego się na 1 stycznia 1999 roku w wymiarze 23 lat 6 miesięcy i 9 dni (okresy składkowe) oraz staż pracy w warunkach szczególnych w wymiarze 5 lat 7 miesięcy i 16 dni i jest to okres pracy w Spółdzielni (...) w S.. W tym zakresie nie ma zatem również sporu.

ZUS nie uwzględnił uzupełniająco okresów pracy ubezpieczonego

w gospodarstwie rolnym jego rodziców, odbywania przezeń zasadniczej służby wojskowej jako okresów pracy w warunkach szczególnych oraz okresów pracy od dnia 2 listopada 1982 roku do dnia 30 czerwca 1987 roku, a także od dnia 13 lipca 1987 roku do dnia 24 marca 1992 roku.

Spór wobec tego sprowadzał do ustalenia, czy ubezpieczonemu należy zaliczyć uzupełniająco okresy pracy w gospodarstwie rolnym jego rodziców, okresy odbywania zasadniczej służby wojskowej jako okresy pracy w warunkach szczególnych i sporne okresy pracy (od dnia 2 listopada 1982 roku do dnia 30 czerwca 1987 roku, a także okresu od dnia 13 lipca 1987 roku do dnia 24 marca 1992 roku jako okresy pracy w warunkach szczególnych, lub o szczególnym charakterze.

Zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego – Izby Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 21 września 1984 roku (III UZP 48/84, Lex nr 14630) w postępowaniu sądowym, ustalając wykonanie pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, Sąd może opierać się na wszelkich dowodach dozwolonych przez procedurę cywilną, a nie tylko na dokumentacji dostarczonej przez pracodawcę.

Sąd Okręgowy podziela również zdanie Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 7 października 2003 roku (sygn. II UK 87/03) w którym stwierdzono, że przedmiotem sporu w sprawie o wcześniejszą emeryturę na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest uprawnienie do tego świadczenia z uwagi na warunki pracy, co oznacza - szczególnie przy braku stosownych zaświadczeń - konieczność poczynienia ustaleń dotyczących rodzaju i wymiaru zatrudnienia w warunkach szczególnych.

Wobec powyższego w postępowaniu sądowym, toczącym się z odwołania od decyzji organu rentowego dopuszczalne jest przeprowadzenie wszelkich dowodów dla wykazania okoliczności, mających wpływ na prawo skarżącego do świadczenia i to zarówno wtedy, gdy pracodawca wystawił świadectwo pracy, a Zakład Ubezpieczeń Społecznych kwestionuje jego treść, jak i wówczas, gdy dokument taki z żadnych przyczyn nie może być sporządzony, ponadto rozpoznając sprawę należy wziąć pod uwagę nie tylko stanowiska, jakie zajmował odwołujący się, ale także czynności jakie wykonywał w ramach swojej pracy.

W odniesieniu do pierwszego spornego okresu, tj. pracy odwołującego się w gospodarstwie rolnym jego rodziców i możliwości zaliczenia tego okresu uzupełniająco do nabycia prawa do emerytury w pierwszej kolejności należało ustalić, czy ziemię jego rodziców w świetle obowiązujących przepisów prawa można rzeczywiście nazwać gospodarstwem rolnym.

W prawie polskim funkcjonuje kilka definicji gospodarstwa rolnego. Za definicję podstawową uważa się definicję zawartą w Kodeksie cywilnym, gdzie wskazano, że za gospodarstwo rolne uważa się grunty rolne wraz z gruntami leśnymi, budynkami lub ich częściami, urządzeniami i inwentarzem, jeżeli stanowią lub mogą stanowić zorganizowaną całość gospodarczą oraz prawami i obowiązkami związanymi z prowadzeniem gospodarstwa rolnego.

W myśl natomiast przepisów ustawy z dnia 4 lipca 1996 roku o zmianie ustaw o podatku rolnym, o lasach, o podatkach i opłatach lokalnych oraz o ochronie przyrody (Dz. U nr 91, poz. 409) za gospodarstwo rolne dla celów podatku rolnego uważa się obszar użytków rolnych, gruntów pod stawami oraz sklasyfikowanych w operatach ewidencyjnych jako użytki rolne gruntów pod zabudowaniami związanymi z prowadzeniem tego gospodarstwa o łącznej powierzchni przekraczającej 1 ha lub o powierzchni użytków rolnych przekraczającej 1 ha przeliczeniowy, stanowiących własność lub znajdujących się w posiadaniu osoby fizycznej lub osoby prawnej albo jednostki organizacyjnej nie mającej osobowości prawnej.

W ustawie z dnia 7 listopada 1997 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz. U z 1998 r. nr 7, poz. 25) wskazano natomiast, że przez gospodarstwo rolne rozumie się każde gospodarstwo służące prowadzeniu działalności rolniczej.

Na gruncie niniejszej sprawy nie ma wątpliwości, że w myśl powołanych przepisów w odniesieniu do ziemi rodziców odwołującego się z całą pewnością mówimy o gospodarstwie rolnym, a powyższe znajduje swoje potwierdzenie w materiale dowodowym w postaci pisma z Urzędu Miejskiego w O., pisma ze Starostwa Powiatowego (...) i (...) Mieniem gdzie wskazano, że owa nieruchomość ma powierzchnię 0,95 ha fizycznego, co stanowi 1,4865 ha przeliczeniowego (k. 66, k. 70).

Odnosząc się do okresu pracy odwołującego się w gospodarstwie rolnym rodziców od ukończenia 16 roku życia do podjęcia pierwszej pracy, tj. do dnia 17 kwietnia 1975 roku wskazać należy, że zgodnie z utrwalonym już poglądem doktryny i orzecznictwa, który Sąd w niniejszym składzie podziela w całości warunkiem uznania okresu pracy w gospodarstwie rolnym przed dniem 1 stycznia 1983 roku jest wykazywanie wykonywanie czynności rolniczych zgodnie z warunkami określonymi w definicji legalnej „domownika” z art. 6 pkt 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz. U. z 2013 r. poz. 1403 ze zm., dalej jako: u.u.s.r.) oraz w wymiarze nie niższym niż połowa ustawowego czasu pracy, tj. minimum 4 godziny dziennie. (por. wyrok SA w Gdańsku z 31 maja 2012 r., III AUa 1916/11).

Nie budzi wątpliwości Sądu rozpoznającego niniejszą sprawę, że odwołujący się spełniała kryteria pojęcia „domownika” w rozumieniu przepisu art. 6 pkt 2 u.u.s.r., gdyż jako syn był osobą bliską rolnikowi, miał ukończone 16 lat i w spornym okresie pozostawał z rolnikami we wspólnym gospodarstwie domowym, a także pracował w tym gospodarstwie - nie będąc związany z rolnikiem stosunkiem pracy.

W art. 10 ustawy z 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2013 r. poz. 1440 z późn. zm.) wskazano, że przy ustalaniu prawa do emerytury oraz obliczaniu jej wysokości uwzględnia się również m.in. przypadające przed dniem 1 stycznia 1983 roku okresy pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia, jeżeli okresy składkowe i nieskładkowe ustalone na zasadach określonych w art. 5-7 ustawy emerytalnej, są krótsze od okresu wymaganego do przyznania emerytury, w zakresie niezbędnym do uzupełnienia tego okresu.

W judykaturze ukształtował się pogląd, iż o uwzględnieniu przy ustalaniu prawa do świadczeń emerytalno-rentowych okresów pracy w gospodarstwie rolnym sprzed objęcia rolników obowiązkiem opłacania składki na rolnicze ubezpieczenie społeczne domowników (tj. przed dniem 1 stycznia 1983 roku) przesądza między innymi warunek, że wykonywanie czynności rolniczych powinno odbywać się zgodnie z warunkami określonymi w definicji legalnej „domownika” z art. 6 pkt 2 u.u.s.r.

Zdaniem Sądu na aprobatę zasługuje pogląd, zgodnie z którym za przypadające przed dniem 1 stycznia 1983 roku okresy pracy w gospodarstwie rolnym wymienione w art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej uważa się okresy wykonywania pracy na takich warunkach jakie po tym dniu dawałyby podstawę do objęcia ubezpieczeniem społecznym rolników. Pogląd ten jest zbieżny ze stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w wyroku z dnia 3 lipca 2001 roku (II UKN 466/00).

W uzasadnieniu wyroku Sąd Najwyższy wskazał, że przepis art. 5 ustawy o rewaloryzacji emerytur i rent pozwala na uwzględnienie okresów ubezpieczenia społecznego rolników, obejmującego również domowników, a także okresów prowadzenia gospodarstwa rolnego i pracy w nim domowników rolnika, przypadających w czasie, kiedy nie funkcjonowało ubezpieczenie społeczne rolników. Przepis nie zawiera definicji prowadzenia gospodarstwa rolnego (na przykład w zakresie jego obszaru) ani definicji pracy w gospodarstwie rolnym. Jednakowe traktowanie okresów podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników z okresami, kiedy ubezpieczenie to nie funkcjonowało oznacza, że przepis dotyczy prowadzenia gospodarstwa rolnego i pracy w nim na takich zasadach, na jakich zostało ono objęte ubezpieczeniem społecznym rolników.

Z kolei w wyroku z dnia 15 września 2006 roku (I UK 71/06) Sąd Najwyższy wskazał, że na podstawie art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej, przy ustalaniu uprawnień emerytalno-rentowych, uwzględnieniu podlegają okresy pracy domownika w gospodarstwie rolnym przed dniem 1 stycznia 1983 roku, gdy była wykonywana w wymiarze nie niższym niż połowa ustawowego czasu pracy. Taki sam pogląd odnośnie zaliczenia pracy domownika wyraził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10 października 2006 roku (I UK 73/06). W uzasadnieniu tego wyroku Sąd Najwyższy wskazał, że praca w gospodarstwie rolnym przed 1 stycznia 1983 roku dotyczy domowników rolnika, którzy przed wskazaną wyżej datą nie byli objęci ubezpieczeniem.

Dla dokonania prawidłowej wykładni art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej zasadnicze znaczenie ma okoliczność, iż obowiązek opłacania składki za domowników rolnika, pracujących w prowadzonym przez niego gospodarstwie, wprowadzony został dopiero ustawą z dnia 14 grudnia 1982 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin. Celem ustawodawcy było stworzenie możliwości zaliczania do stażu ubezpieczeniowego uzupełniająco okresów pracy (w gospodarstwie rolnym) domowników przed 1 stycznia 1983 roku. W przeciwnym razie kategoria tych osób pozbawiona byłaby prawa do świadczenia (z tytułu powszechnego systemu ubezpieczeń społecznych) za pracę w gospodarstwie rolnym przed 1 stycznia 1983 roku, natomiast po tej dacie prawo to by im przysługiwało. Zaliczenie tego okresu pracy jako okresu składkowego mimo braku opłacenia składek ubezpieczenia rolniczego pozwoliło tę kategorię ubezpieczonych traktować jednakowo przed, jak i po wejściu w życie ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin (1 stycznia 1983 r.). Tożsame stanowisko zajął Sąd Apelacyjny w Łodzi wyroku z dnia 24 sierpnia 2012r., III AUa 59/12).

Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 24 sierpnia 2012 roku (III AUa 59/12), stwierdził natomiast, że praca w gospodarstwie rolnym domownika musi mieć charakter stały i wymiar czasu odpowiadający co najmniej 1/2 etatu pracowniczego. Nie sprzeciwia się zaliczeniu takiej pracy fakt równoległej nauki, jeśli okoliczności faktyczne wskazują na potrzebę pomocy domownika w gospodarstwie i na realną możliwość pogodzenie pracy w gospodarstwie z nauką, nawet okresowo, od wiosny do jesieni.

Odwołujący się w ocenie Sądu Okręgowego w Warszawie wykonywał pracę w gospodarstwie rolnym rodziców w wymiarze powyżej 4 godzin dziennie, albowiem chociażby same poranne i wieczorne obowiązki związane z zajmowaniem się zwierzętami gospodarskimi, tj. karmienie ich i wcześniejsze przygotowywanie odpowiednich pasz, a także czynności związane z utrzymaniem czystości w pomieszczeniach wskazują na to, że ubezpieczony pracował w spornym okresie w gospodarstwie swoich rodziców w wymiarze nie niższym, niż 4 godziny dziennie.

Co więcej, prócz wskazanych czynności W. M. wiosną wykonywał prace związane z „wywożeniem i rozrzuceniem” obornika, płużył, bronował, wykonywał redliny, a także sadił uprawy i w okresie letnim je zbierał. Ze względu na zdrowie rodziców i naukę braci czynności te w istocie wykonywał sam, nie mając do tego zmechanizowanego sprzętu rolniczego. Zimą oraz jesienią przeprowadzał natomiast niezbędne remonty, przygotowywał sprzęt do wiosny, a także zabezpieczał kopce na warzywa, i przygotowywał wyprodukowane warzywa do sprzedaży. Odwołujący się nigdzie nie wyjeżdżał zarówno latem jak i zimą. Dwaj bracia odwołującego się dobrze się uczyli i w istocie nie pomagali w gospodarstwie, a sporadycznie wykonywane przez nich prace polegały jedynie na pomocy przy sianiu.

W ocenie Sądu Okręgowego w Warszawie o pracy odwołującego się w gospodarstwie rolnym rodziców świadczy również to, że miał złe wyniki w nauce oraz, raz powtarzał rok, a edukację zakończył jedynie na szkole podstawowej. Powyższe może świadczyć o braku czasu na naukę, a także o zmęczeniu, które to mogło powodować znaczne ograniczenia w przyswajaniu wiedzy. Kluczowym w ocenie Sądu jest również to, że w tym okresie, to jest od 14 września 1970 roku do czasu podjęcia pierwszej pracy, a zatem do dnia 18 kwietnia 1975 roku W. M. wykonywał jedynie pracę na rzecz gospodarstwa rolnego swoich rodziców, a po ukończeniu szkoły podstawowej jak już wyżej wskazano nie kontynuował swojej edukacji.

Ubezpieczony urodził się w dniu (...), zatem 16 lat ukończył

w dniu 14 września 1970 roku, a pierwszą pracę podjął w dniu 18 kwietnia 1975 roku. Okres ten zatem w myśl powołanych przepisów należało uwzględnić w zakresie niezbędnym do uzupełnienia stażu sumarycznego, a zatem w wymiarze 1 roku 5 miesięcy i 22 dni.

Odnosząc się do okresu odbywania przez ubezpieczonego zasadniczej służby wojskowej i zaliczenia jej w poczet pracy w warunkach szczególnych należy wskazać, że poza sporem było to, że w okresie od dnia 18 kwietnia 1975 roku do dnia 16 lutego 1977 roku oraz od dnia 15 stycznia 1979 roku do dnia 31 października 1982 roku odwołujący się wykonywał pracę w warunkach szczególnych w Spółdzielni (...) w S. jako kierowca ciągnika. Na tą okoliczność zostało bowiem przedstawione świadectwo pracy oraz okres ten nie został przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych zakwestionowany.

Okres służby wojskowej ubezpieczonego przypadał w trakcie zatrudnienia go w warunkach szczególnych w Spółdzielni (...) w S. w dacie od dnia 18 lutego 1977 roku do dnia 16 grudnia 1978 roku.

Wobec powyższego mają tu zastosowanie przepisy ustawy o powszechnym obowiązku obrony według stanu prawnego na obowiązującego od dnia 1 stycznia 1975 roku do 6 sierpnia 1979 roku.

Zgodnie z brzmieniem art. 108 ust 1 wskazanej ustawy czas odbywania zasadniczej lub okresowej służby wojskowej wlicza się pracownikowi do okresu zatrudnienia w zakresie wszelkich uprawnień związanych z tym zatrudnieniem, jeżeli po odbyciu tej służby podjął on zatrudnienie w tym samym zakładzie pracy, w którym był zatrudniony przed powołaniem do służby.

W myśl natomiast ust. 3 powołanego przepisu warunkiem wliczenia służby wojskowej do okresu zatrudnienia jest zachowanie terminów, o których mowa w art. 106 ust. 1 lub w art. 107 ust. 1.

W art. 106 ust. 1 zakład pracy, który zatrudniał pracownika w dniu powołania do zasadniczej lub okresowej służby wojskowej, jest obowiązany zatrudnić go na poprzednio zajmowanym stanowisku lub na stanowisku równorzędnym pod względem rodzaju pracy oraz zaszeregowania osobistego, jeżeli w ciągu trzydziestu dni od dnia zwolnienia z tej służby pracownik zgłosił swój powrót do zakładu pracy w celu podjęcia zatrudnienia. Niezachowanie tego terminu wobec brzmienia przepisu powodowało wygaśnięcie stosunku pracy, chyba że niezachowanie terminu nastąpiło z przyczyn niezależnych od pracownika.

Z Uchwały Sądu Najwyższego 7 sędziów z dnia 16 października 2013 roku, (II UZP 6/13) wynika, że czas zasadniczej służby wojskowej odbytej w okresie obowiązywania art. 108 ust. 1 ustawy z dnia 21 listopada 1967 roku o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Ludowej (dz. U. Nr 44, poz. 220) zalicza się – na warunkach wynikających z tego przepisu - do okresu pracy wymaganego do nabycia prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym (art. 184 w zw. z art. 32 ust.1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych).

Odwołujący się po odbyciu zasadniczej służby wojskowej powrócił w ciągu 30 dni do zakładu pracy, w którym przed rozpoczęciem tej służby był zatrudniony i w ocenie Sądu Okręgowego ma takie uprawnienia jakie wynikają bezpośrednio z zatrudnienia,

a zatem okres ten w sytuacji, gdy ubezpieczony był zatrudniony w warunkach szczególnych zarówno przed odbyciem służby wojskowej, jak i po jej odbyciu - dodatkowo u tego samego pracodawcy należy uznać jako okres wykonywania pracy w warunkach szczególnych.

W celu ustalenia końcowej daty zarówno terminu ustawowego, jak i sądowego należy uwzględnić przepisy określające sposób obliczania terminów. Artykuł 165 § 1 k.p.c. w tym zakresie odsyła do przepisów prawa cywilnego.

Zgodnie z brzmieniem art. 111§ 1 k.c. termin oznaczony w dniach kończy się z upływem ostatniego dnia; jeśli początkiem terminu oznaczonego w dniach jest pewne zdarzenie, nie uwzględnia się przy obliczaniu terminu dnia, w którym to zdarzenie nastąpiło. Zgodnie natomiast art. 112 k.c. termin oznaczony w

tygodniach, miesiącach lub latach kończy się z upływem dnia, który nazwą lub datą odpowiada początkowemu dniowi terminu, a gdyby takiego dnia w ostatnim miesiącu nie było - w ostatnim dniu tego miesiąca (art. 112 k.c).

Zgodnie natomiast z brzmieniem art. 115 Kodeksu cywilnego jeżeli koniec terminu do wykonania czynności przypada na dzień uznany ustawowo za wolny od pracy, termin upływa dnia następnego.

Dniami uznanymi ustawowo za wolne od pracy są dni wymienione w ustawie z 18 stycznia 1951 roku o dniach wolnych od pracy (Dz.U. Nr 4, poz. 28 ze zm.) i są nimi: 1 stycznia - Nowy Rok, 6 stycznia - Święto Trzech Króli, pierwszy i drugi dzień Wielkiej Nocy, 1 maja - Święto Państwowe, 3 maja - Święto Narodowe Trzeciego Maja, pierwszy dzień Zielonych Świątek, dzień Bożego Ciała, 15 sierpnia - Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny, 1 listopada - Wszystkich Świętych, 11 listopada - Narodowe Święto Niepodległości, 25 grudnia - pierwszy dzień Bożego Narodzenia, 26 grudnia - drugi dzień Bożego Narodzenia, **niedziele.**

W niniejszym przypadku koniec terminu do powrotu do pracy odwołującego się przypadał na dzień ustawowo wolny od pracy (niedziela 14 stycznia 1979 roku), w związku z czym końcem terminu był dzień następny, a zatem dzień 15 stycznia 1979 roku (poniedziałek). Skoro zatem ubezpieczony wrócił do pracy w dniu 15 stycznia 1979 roku (okoliczność bezsporna) to bez wątpienia spełnił warunek trzydziestodniowego terminu i przysługują mu w związku z tym uprawnienia nadane art. 108 ustawy o powszechnym obowiązku obrony.

Odnosząc się do ostatniej spornej kwestii, tj. okresów pracy odwołującego się od dnia 2 listopada 1982 roku do dnia 30 czerwca 1987 roku, a także okresu od dnia 13 lipca 1987 roku do dnia 24 marca 1992 roku w ocenie Sądu Okręgowego wskazane okresy należy zaliczyć do pracy w warunkach szczególnych wymienionych w wykazie A, działu VIII poz. 2 „Prace kierowców samochodów ciężarowych o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony, specjalizowanych, specjalistycznych (specjalnych), pojazdów członowych i ciągników samochodowych balastowych, autobusów o liczbie miejsc powyżej 15, samochodów uprzywilejowanych w ruchu w rozumieniu przepisów o ruchu na drogach publicznych, trolejbusów i motorniczych tramwajów”.

Odwołujący się pracując zarówno w Społecznym Zjednoczeniu (...) Wytwórnia (...) w K. w okresie od dnia 2 listopada 1982 roku do dnia 30 czerwca 1987 roku, a także w (...)

w S. w okresie od dnia 13 lipca 1987 roku do dnia 24 marca 1992 roku stale i w pełnym wymiarze czasu pracy był kierowcą (...)

o ładowności 8 ton samochód i 10 ton przyczepa. W tym czasie przewoził na terenie całego kraju: chemię, pasty, a także surowce do produkcji wyrobów chemicznych (L.) oraz truskawki i przetwory ((...)). W tym też czasie pracodawca wynajmował samochód wraz z kierowcą Fabryce (...) w O., gdzie ubezpieczony przewoził przewody, miedź, aluminium, ołów czy też inne towary. Ubezpieczony świadcząc pracę kierowcy nie wykonywał żadnych innych czynności oraz nie miał dłuższych przerw w pracy, ani okresów urlopów bezpłatnych.

Reasumując, wobec tego że W. M. ukończył 60 lat, nie jest członkiem Otwartego Funduszu Emerytalnego, po uzupełnieniu stażu sumarycznego

na dzień 1 stycznia 1999 roku legitymuje się okresami składkowymi i nieskładkowymi

w wymiarze przekraczającym 25 lat, a także w okresie od dnia 18 kwietnia 1975 roku

do dnia 31 października 1982 roku (7 lat 6 miesięcy i 16 dni), od dnia 2 listopada 1982 roku do dnia 30 czerwca 1987

(4 lata 7 miesięcy i 29 dni), a także od dnia 13 lipca 1987 roku do dnia 24 marca 1992 roku (4 lata 8 miesięcy i 11 dni)

stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał pracę w warunkach szczególnych jako kierowca ciągnika rolniczego

oraz kierowca samochodów ciężarowych o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony w wymiarze łącznym

15 lat 10 miesięcy i 26 dni spełnia wszystkie niezbędne przesłanki do nabycia prawa do emerytury przyznawanej na podstawie art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Zgodnie z art. 129 ust 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, świadczenia wypłaca się poczynając od dnia powstania prawa do tych świadczeń, nie wcześniej jednak niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek lub wydano decyzję z urzędu. Wobec tego, że ubezpieczony złożył wniosek w dniu 24 września 2014 roku, a

ukończył wiek 60 lat w dniu 14 września 2014 roku (w tym dniu nabył uprawnienia w związku z przesłanką wieku) świadczenie należało mu przyznać właśnie od tej daty.

Jednocześnie brak było podstaw do orzeczenia o odpowiedzialności Zakładu Ubezpieczeń Społecznych za niewyjaśnienie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydanie decyzji, albowiem na podstawie przedłożonych przez ubezpieczonego dokumentów nie było możliwe wydanie decyzji o innej treści, jak zaskarżona w niniejszym postępowaniu - tym bardziej w sytuacji, gdy organ rentowy nie był uprawniony do przeprowadzenia tak obszernego postępowania dowodowego jakie przeprowadził Sąd rozpoznający niniejszą sprawę.

O kosztach Sąd orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu na podstawie art. 98 i 99 k.p.c. Sąd przyznał pełnomocnikowi ubezpieczonego się kwotę 60 złotych na podstawie z § 2 ust 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. Zasądzając kwotę 60 złotych Sąd wziął pod uwagę charakter sprawy i wkład pracy adwokata
w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia

Mając na uwadze powyższe na podstawie wskazanych przepisów i art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. Sąd Okręgowy w Warszawie XIV Wydział Ubezpieczeń Społecznych orzekł jak w wyroku, przyznając W. M. prawo do emerytury od dnia 14 września 2014 roku.

SSO Artur Fryc

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

(...)